

Frontowe Łosy

22 sierpnia 2024

Żołnierze ukraińskiej 80. i 82. brygady desantowo powietrznej zostali wzięci do niewoli przez Rosjan. Kijowskie oddziały walczyły w rejonie wsi Martynowka, Ulanowka i Mała Łoknia. Krótki film pokazuje porzuconych przy drodze, którzy nie przeżyli walki. Z komunikatu rosyjskiego Ministerstwa Obrony wynika, że wycofujące się siły ukraińskie porzucają tych, co zginęli w boju.



Jeden z ukraińskich żołnierzy, który przeżył, tak opisuje strategię ukraińską: „Nasza grupa została zwyczajnie porzucona. Naszym zadaniem było zwycięstwo. Ci, co wydają polecenia, trzymają portfel jak najbliżej siebie, a zasoby ludzkie są sprawą drugorzędną. Stale wysyłani są [na front] ludzie niewyszkoleni. Czasem to jeszcze dzieci, bo biorą 22-latków. W naszej wsi zostało tylko mężczyzn, że na palcach jednej ręki da się policzyć”.



Potyczki oddziałów w relacji rosyjskiego żołnierza mają odmienny charakter, skoro opowiada: „Na widok nadchodzącego przeciwnika oni idą w rozsypkę na skrzydła. Nie są w stanie podjąć walki frontalnie. Po dwóch-trzech starają się zorganizować zasadzkę. Pozwalamy im podejść jak najbliżej siebie, a potem jednorazowym użyciem granatnika RPG niszczymy ich. Dodatkowo, mając dwa opancerzone transportery, podpuściliśmy ich na odległość 150-200 metrów, bo im bliżej mamy przeciwnika, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że zaangażuje artylerię, bo uderzałby w swoich. W walce są bardzo słabi. Gubią się, widząc ogień kierowany z dwóch stron, nie wiedzą, w którą stronę odpowiedzieć. Mają odwagę, żeby stanąć do walki, ale na tym koniec. Ich zadaniem była obrona, ale

byli zaskoczeni, kiedy zetknęli się z nami. Siedem jednostek zdecydowało się zajechać nas z lewego skrzydła. Podpuściliśmy ich bliżej, żeby poczuli się pewniej. W pewnym momencie zatrzymaliśmy ich. No, a potem okoliczni ludzie odnajdywali ich w lesie, ukrywających się po krzakach. Nazywamy ich Leśnymi Braćmi. Oddają się dobrowolnie do niewoli. Niektórzy próbują wytrzymać jakiś czas, oddają kilka strzałów, ale jak kończy się amunicja, poddają się. Oni są tu rzućeni i porzućeni – zapomniani. Pomyśl, jak można utrzymać coś bez logistyki, wsparcia w sytuacji nadzwyczajnej. Sam byłem pilotem, kierowcą i dowódcą pojazdów zwiadowczych przeszedłem wszystkie stanowiska w plutonie. Nasze pojazdy opancerzone pilnują, by przeciwnik nie mógł posuwać się drogami. Wszystkie inne ruchy są blokowane minami, zasadzkami”.



Większe obiekty, będące magazynami wojskowymi, atakowane są przez wojska rosyjskie z powietrza. Po magazynach zostają zgliszczca. Za strategiczne miejsce uważana jest miejscowość Pokrowsk. Ukraińcy, dostrzegając ostre tempo natarcia Rosjan, zarządzili pilną ewakuację mieszkańców z uważanego za kluczowe miejsce oporu Doniecka. Przejęcie przez Rosjan docelowo Pokrowska oznacza całkowite przejęcie regionu Doniecka. Pokrowsk leży na rozwidleniu dróg łączących z Kramatorskiem, Konstantynówkiem i Sławiańskiem. Linia dróg wyznacza linię łuku obronnego pozostałości Doniecka kontrolowanej przez Ukraińców. Miejscowość została przekształcona na potrzeby garnizonu wojskowego na czas wojny z Rosją. Miejsce służyło także żołnierzom w okresie regeneracji sił rotacyjnych.



Ofensywa rosyjska na Pokrowsk wykazuje fiasko Ukrainy tracącej każdego dnia kolejne połacie terenu. Liczono, że dynamiczne działanie Ukraińców spowoduje odwrót Rosjan z linii frontu,

pozwalając zachować region Kurska. Cel nie został osiągnięty. Rosjanom natomiast zaczyna najwyraźniej przyświecać potrzeba szybszego zakończenia ofensywy, czym można tłumaczyć nie tylko intensyfikację ostrzału Pokrowska, ale także kolejny krok władz wojskowych i cywilnych Rosji.

Władimir Putin złożył właśnie wizytę (pierwszą od 13 lat) w Czeczenii. Przywitany przez Ramzana Kadyrowa spotkał się on następnie z oddziałami szkolącymi się przed podjęciem zadań na Ukrainie.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Źródło: WolneMedia.net